

NIEBIESKI KOSZ – PAPIER

Ludzi w mieście bardzo wielu; Nie sortuje dziś papieru. Proces ten zaś nie jest trudny; Kiedy papier nie jest brudny. Do kosza szybko wrzucamy, Gdy już niepotrzebne mamy: **Kartony, gazety i książki, i kartki papieru** pomalowane w prążki.

No a jeśli was przyłapię, że wrzucacie **tlusty papier** lub gonicie tam z **pieluchą**, to nie ujdzie wam na sucho! **Tłusty i mokry papier** brudzi ten suchy; Zapamiętajcie to zuchy!



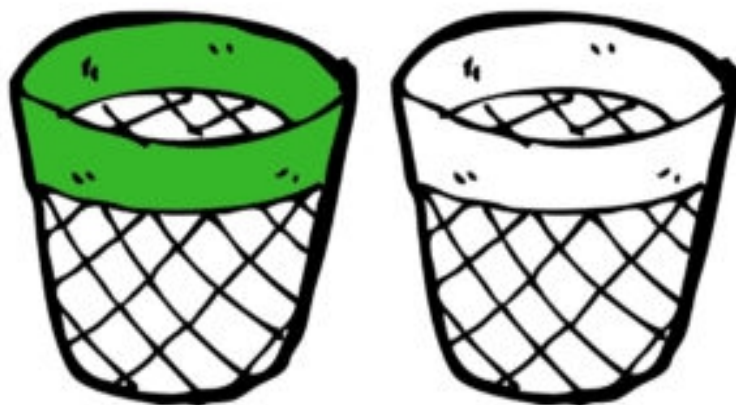
BIAŁY i ZIELONY (szkło kolorowe i białe)

A butelki i słoiki w jakie wrzucać pojemniki? ”

„Przezroczyste szkło się zbiera do białego kontenera!

Kolorowe zaś wypada, w zieloniutki koszyk wkładać. Lecz kryształów i talerzy do nich wkładać nie należy!”

„A gdzie wrzucić stłuczone okulary, których szukał Pan Hilary, albo szybę zbitą piłką? Każdy wie, że to szklane wyjątki i wrzucamy je w czarne zakątki.



ŻÓŁTY KOSZ (plastik i metal)

Puszki z metalu zgniatamy; Kosza żółtego szukamy. Wnet powstanie metal nowy; Do użytku znów gotowy. Może **garnek** dla kucharza? Może rower dla kolarza? Przetwarzajmy wciąż metale, Jakości nie tracąc wcale.

Wszystkie **stare reklamówki**, po **jogurtach kubki**, **torebki i worki foliowe**; Do recyklingu gotowe; Wrzucaj wnet do pojemnika – Niechaj góra śmieci znika! A **butelki plastikowe**; Przezroczyste, kolorowe, Zgniatać trzeba zawsze, wszędzie; Łatwiej je przewozić będzie.

Plastik długo się rozkłada; Lecz jest na to prosta rada: Butelecзки przetwarzamy; Wnet z nich piękny polar mamy: Bluzę, kocyk, inne cuda
Gdy recykling nam się uda.

Wielki smutek we mnie wzbiera, gdy do tego kontenera z przedszkolaków któryś chowa stos po **lekach opakowań**, **butelecзки po oleju**, **farbach**, i do papieru kleju!



BRAZOWY

Trawę, liście i patyki wyrzucajcie, drogie smyki, (lecz **bez ziemi i kamyków**) do brązowych pojemników! Gdy **ogryzek** chcesz wyrzucić, lub **banana skórę** rzucić: wtedy wybierz kosz brązowy, niech inny kolor nie przychodzi Ci do głowy! Nie wszystkie resztki z obiadu do kosza brązowego się nadają. **Kości i skórki od cytryny**, niech do czarnego kosza wpadają.

